

DZIENNIK OBOZOWY APW

M.p., dnia 19 lutego 1944r.

Nr. 17.

EGOISTYCZNE CELE MOSKWI

Z ostatnich doniesień z Moskwy wynika jasno, że Sowiety nie zamierzają podjąć z Finlandią rokowań o zawarcie pokoju, czy też zawieszenie broni, lecz obstają przy swym żądaniu, aby Finlandia "skapitulowała bezwarunkowo". Przyczem w Moskwie nie kryją się z tym, co pod tym terminem tam się rozumie.

Przedewszystkim Sowiety chcą okupować terytorium całej Finlandii, ale tylko naiwni mogliby mniemać, że okupacja ta miałaby być przejściową. Kto żywi w tym względzie jeszcze jakieś iluzje, tego oświeci najnowsza teza sowiecka, że Finlandia "nie jest państwem skandynawskim, ale bałtyckim". Stalin zaś wierny tradycji Piotra I. go chce ekspansji w kierunku wielkich szlaków morskich, chce wybić Rosji "szerokie okno na świat" - a droga ku temu celowi prowadzi jak wiadomo na północy przez opanowanie Bałtyku, podobnie jak na południu - przez opanowanie Dardanelli.

Nadaremnie wskazują w Anglii i Ameryce, że zawarcie odrębnego pokoju z Finlandią oznaczałoby potężny wyłom w północnej ścianie "europejskiej fortecy Hitlera" i że w wypadku ewakuacji Finlandii musieliby Niemcy opuścić również północną Norwegię, a może nawet i cały ten kraj, co by niezwykle ułatwiło ustanowienie drugiego frontu w Europie i ogromnie przyspieszyło ostateczne rozgromienie Niemiec.

Moskwa jednakże jest głucha na te argumenty. Nie darmo koła sowieckie oświadczają już dziś, że kwestia otwarcia drugiego frontu "przestała być kwestią życia i śmierci dla Związku Sowieckiego".

W dążeniu do realizacji swoich wiekowych celów imperialistycznych, Moskwa nie zamierza liczyć się z życzeniami i interesami swych sojuszników. Nic, że armie alianckie skrwawią się w ataku na kontynent europejski, nic, że wojna przedłuży się i pociągnie dodatkowo setki tysięcy, a może miliony ofiar, byleby granicę bolszewickiej rewolucji przesunęły się dalej na zachód.

Dla realizacji tych celów Moskwa nadużywa dziś hasła z Casablanki. Jednakże hasło to, które bezwzględnie stosowane musi być wobec hitlerowskich Niemiec, w praktyce nie może być stosowane wobec mniejszych państw, które przystąpiły do wojny jako przymusowi sprzymierzeńcy Niemiec. Nie chodzi w tym wypadku o uczucia humanitarne, ale - o zrzeczną

taktykę polityczną.

We wszystkich państwach będących satelitami Osi, wzrasta się tendencja "wypędzienia z wojny", ale aby te tendencje zwyciężyły, a toby oznaczało niezmiernie skręcenie wojny, trzeba pokazać narodom owych państw perspektywę lepszej przyszłości, która nastąpi jeżeli zrzuć one z siebie jarzmo przynierza z Hitlerem. Jeżeli zamiast tego będą te narody miały perspektywę okupacji sowieckiej, po której może nastąpić tylko aneksja, czy to jak się mówi według moskiewskiej mody "dobrowolne przyłączenie" to oczywiście, że żaden naród takiej alternatywy nie przyjmie. Nie warto bowiem zerwać sojuszu z szatanem, aby popaść w moc diabła. Raczej siłą bezwzględności trwać się będzie przy pierwszym

W tym stanie rzeczy wielka odpowiedzialność spada na Stany Zjednoczone i W. Brytanię. Demokracje anglosaskie nie mogą pozwolić, aby uciśniona Europa musiała wybierać między hitleryzmem a bolszewizmem. Trzeba dać ludom Europy trzecie wyjście - droga ku niemu prowadzi po przez poszanowanie woli wszystkich narodów.

W SZWECJI - O ARMII POLSKIEJ

Sztokholm, 18. II. Cała prasa szwedzka podała dziś na tytułowych miejscach wiadomość o wejściu do akcji Drugiego Korpusu Polskiego. Gazeta "Sztokholm Tidningen" pisze, że armia polska która nigdy nie przestała walczyć wróciła obecnie na kontynent europejski. Gazeta "Socialdemokraten" opatruje doniesienie tytułem: "Jeszcze Polska nie zginęła", pisząc następnie że te słowa hymnu polskiego brzmią dziś jak symbol.

Komentator radia szwedzkiego wiele uwagi w swym przemówieniu poświęcił historii walk Brygady Karpacskiej w Tobruku, podkreślając że Polacy mają wśród armii alianckich opinię doskonałych towarzyszy broni.

Pozatym radio szwedzkie nadało dziś specjalną pogadankę omawiającą historię powstania, wędrówek i wyszkolenia A.P.W.

Z OSTATNIEJ CHWILI

Nev-Jork, 18. II. Na m. Srdziennym zatopiono transportowiec amerykański, utonęło 1.000 żołnierzy amer.

LIKWIDACJA 10 DYWIZJI NIEMIECKICH

Moskwa, 18.II. W specjalnym rozkazie dziennym Stalin podał dziś do wiadomości, że wojska sowieckie zlikwidowały ostatecznie 10 dywizyj niemieckich okrążonych pod Kaniowem. W czasie 14-to dniowych walk zabito 52 tys. Niemców, a 11 tys. wzięto do niewoli. 3-4 tys. oficerów niemieckich opuściło swych żołnierzy uciekając na samolotach transportowych. Rosjanie zestrzelili 12 takich maszyn, w których zginęło 800 oficerów niemieckich. Jeńcy niemieccy opowiadają, że uciekający oficerowie w chwili kiedy wsiadali do samolotów wołali do swych żołnierzy: "pomoc dla was nadejdzie". W lasach ukrywa się jeszcze kilka tysięcy Niemców, którzy są likwidowani przez oddziały sowieckie. Zniszczone dywizje rekrutowały się z Bawarii, Śląska i zachodnich Niemiec. Poza tym komunikat donosi, że z sił von Mansteina, które usiłowały przysiąc z pomocą otoczonym dywizjom zginęło 20 tys. Niemców. Rosjanie zdobyli ogromną ilość sprzętu oraz magazyny zaopatrzenia dwóch korpusów.

Londyn, 18.II. Korespondenci prasy londyńskiej opisują straszny obraz jaki przedstawia pole walk pod Kaniowem, które usłane jest stosami trupów niemieckich oraz setkami zniszczonych dział, czołgów i samochodów ciężarowych. Korespondenci nazywają bitwę pod Kaniowem "drugim Stalingradem".

Berlin, 18.II. Komunikat niemiecki wspominał poraz pierwszy o okrążonych dywizjach niemieckich, twierdząc jednak, że udało im się przebić. Rosjanie zajęli Starą Russę.

Berlin, 18.II. Oficjalnie doniesiono tu, że wojska niemieckie opuściły miejscowość Starą Russę.

Moskwa, 18.II. Komunikat sowiecki nie wspomina o zajęciu przez wojska sowieckie Starej Russy, mówi natomiast, że oddziały Czerwonej Armii obojętnie przeszły miasto od północy i południa. Obecnie głównym celem natarcia rosyjskiego na tym odcinku frontu jest przecięcie linii kolejowej Stara Russa - Pskow, która jest jedyną linią odwrotu 16 armii niemieckiej.

ARESztOWANIE NIEMIECKIEGO GENERAŁA

Sztokholm, 18.II. Gazeta "Stockholm Tidningen" donosi, że w Berlinie aresztowany został generał von Hoth - inspektor wojsk pancernych na froncie wschodnim. Wraz z nim aresztowano 6-ciu oficerów jego sztabu.

NARUSZENIE NEUTRALNOŚCI SZWECJI

Sztokholm, 18.II. Nad Malmö przelatywały dziś samoloty nieznanej narodowości.

ROKOWANIA W SZTOKHOLMIE

Sztokholm, 18.II. Dziś miało odbyć się spotkanie między delegatem fińskim Paasikivi, a posłem sowieckim w Szwecji panią Kollontaj.

8-GODZ. OBRADY RZĄDU FIŃSKIEGO

Sztokholm, 18.II. Z dobrze poinformowanych źródeł tutejszych donoszą, że w czasie wczorajszego 8-mio godzinnego posiedzenia gabinetu fińskiego doszło do dramatycznych scen. Część ministrów - zwolenników zawarcia pokoju żądała ustąpienia sprawującego obowiązki premiera min. Tannera i kilku innych ministrów. Ostateczna decyzja nie została jednak powzięta.

CO MÓWI PANI KOLLONTAJ

Sztokholm, 18.II. Korespondent Reutera zapytał dziś panią Kollontaj czy prawdą jest, że prowadzi ona rokowania z delegatami fińskimi. Pani Kollontaj nie dała odpowiedzi twierdzącej ani przeczącej.

GŁĘBOKIE WALKI POD ANZIO.

Alger, 18.II. W 3-cim dniu kontrnatarcia niemieckiego na przyczółek Anzio główne walki toczyły się w rejonach Albano i Cisterna. Niemcy nadal gwałtownie nacierają popierani przez czołgi, artylerię i lotnictwo. Jednakże mimo wielkich ofiar Niemcy nie poczynili żadnych postępów terytorialnych i naogół natarcie niemieckie traci już na swej sile. Lotnictwo sprzymierzonych było nadal bardzo aktywne, wykonując ponad 1.500 lotów.

Na froncie V armii toczą się nadal zacięte walki o pasma wzgórz na zachód od Cassino. W samym Cassino sytuacja bez zmian.

CZY WILIA PAPIESKA BĘDZIE BOMBARDOWANA

Waszyngton, 18.II. W związku z notą nuncjusza papieskiego w sprawie poszanowania eksterytorialności posiadłości papieskiej w Castel Gondolfo, amerykański departament stanu wyjaśnił, że wojska sprzymierzonych uszanują tę eksterytorialność, lecz nie zaprzestaną bombardować koncentracji wojsk niemieckich w pobliżu posiadłości papieża, która przytyka prawie do przyczółka pod Anzio.

AMERYKANIE ZAATAKOWALI BAZE JAPONSKA

Pearl Harbour, 18.II. Największe siły amerykańskie, jakie kiedykolwiek użyte były na Pacyfiku, rozpoczęły w środę o świcie natarcie na jedną z najpotężniejszych baz morskich świata, na japońską wyspę Truck położoną na Archipelagu wysp Karolińskich. W natarciu bierze udział wielka ilość samolotów, które startują z dwóch największych lotniskowców amerykańskich. Szczegóły operacji podane zostaną dopiero po jej zakończeniu.